

Na jakiej planecie żyje NATO?

16 marca 2021

Pomimo niedawnych niepowodzeń w Afganistanie i Libii, NATO zwraca swoje militarne szaleństwo w stronę dwóch groźniejszych, uzbrojonych w broń nuklearną wrogów: Rosji i Chin.

Lutowe [spotkanie](#) ministrów obrony NATO (Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego), pierwsze od objęcia władzy przez prezydenta Bidena, unaocznio przestarzały, 75-letni sojusz, który pomimo niepowodzeń militarnych w Afganistanie i Libii, zwraca teraz swoje militarne szaleństwo w stronę dwóch groźniejszych i uzbrojonych w broń nuklearną wrogów: Rosja i Chiny. Temat ten został podkreślony przez Sekretarza Obrony USA – Lloyda Austina w Washington Post [opublikowanym](#) przed spotkaniem NATO podkreślając, iż „agresywne i prowokujące zachowania odważnych, strategicznych konkurentów, takich jak Chiny i Rosja, wzmacniają naszą wiarę w zbiorowe bezpieczeństwo”. Wykorzystanie Rosji i Chin do uzasadnienia większej rozbudowy zachodniej militarnej maszyny, jest kluczowym elementem nowej „[Koncepcji strategicznej](#)” sojuszu nazwanej „NATO 2030: Zjednoczeni dla nowej ery”, która ma określić jego rolę na świecie na najbliższe dziesięć lat.

NATO zostało założone w 1949 roku przez Stany Zjednoczone oraz 11 innych krajów zachodnich, w celu stawienia czoła Związkowi Radzieckiemu i rodzącemu się komunizmowi w Europie. Od zakończenia zimnej wojny rozrosło się do 30 krajów obejmując większość Europy Wschodniej, a obecnie ma długą i niechlubną historię nielegalnego prowadzenia konfliktów, bombardowania ludności cywilnej i innych zbrodni wojennych. W 1999 roku NATO rozpoczęło wojnę bez zgody ONZ, w celu oddzielenia Kosowa od Serbii. W czasie nielegalnych nalotów podczas wojny w Kosowie zginęły setki cywilów, a jego bliski sojusznik – prezydent Kosowa Hashim Thaci, jest obecnie sądzony za wstrząsające [zbrodnie wojenne](#) popełnione w ramach kampanii bombardowań

NATO.

Z dala od północnego Atlantyku NATO walczyło u boku Stanów Zjednoczonych w Afganistanie od 2001 r., oraz zaatakowało Libię w 2011 r., pozostawiając za sobą [upadłe państwo](#) i wywołując masowy kryzys uchodźczy.

Pierwsza faza nowego przeglądu koncepcji strategicznej [NATO](#) nosi nazwę raportu [Grupy Refleksyjnej NATO 2030](#). Brzmi to zachęcająco, albowiem NATO w rzeczy samej pilnie musi zastanowić się nad swoją krwawą historią. Dlaczego organizacja nominalnie oddana powstrzymywaniu wojny i zachowywaniu pokoju wciąż wywołuje wojny, zabijając tysiące ludzi i pozostawiając kraje na całym świecie pogrążone w przemocy, chaosie i biedzie? Niestety, tego rodzaju introspekcja nie jest tym, co NATO rozumie przez „refleksję”. Zamiast tego Grupa Refleksyjna wychwala NATO jako „najbardziej udany sojusz wojskowy w historii” i wydaje się, że wyciągnęła jedynie kartkę z poradnika Obamy z hasłem „patrzac w przyszłość”, w momencie gdy wkracza w nową dekadę militarnej konfrontacji z niezachwianymi przesłankami.

Rola NATO w „nowej” zimnej wojnie jest w rzeczywistości powrotem do jego starej roli z pierwotnej zimnej wojny. Jest to pouczające, albowiem ujawnia paskudne powody dla których Stany Zjednoczone w pierwszej kolejności zdecydowały się utworzyć NATO, i ujawnia je obecnie nowemu pokoleniu Amerykanów i Europejczyków w kontekście dzisiejszego świata. Jakakolwiek wojna Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim lub Rosją zawsze stawiała Europejczyków bezpośrednio na linii frontu zarówno jako walczących, jak i masowych ofiar. Podstawową funkcją NATO jest zapewnienie, aby obywatele Europy nadal odgrywali przypisane im role w planach wojennych Ameryki.

Jak wyjaśnia Michael Klare w [raporcie NATO Watch](#) na temat NATO 2030, każdy krok jaki USA podejmują w stosunku do NATO, „ma na celu włączenie go do amerykańskich planów walki i pokonania

Chin i Rosji w wojnie totalnej". Plan armii amerykańskiej dotyczący inwazji na Rosję, eufemistycznie nazywany „Armią Stanów Zjednoczonych w operacjach wielodomenowych”, rozpoczyna się od ostrzału rakietowego i artyleryjskiego rosyjskich centrów dowodzenia oraz sił obronnych, po którym następuje inwazja sił pancernych w celu zajęcia jej kluczowych obszarów i zmuszenia do kapitulacji Rosji.

Nic dziwnego, że strategia obronna Rosji w obliczu takiego egzystencjalnego zagrożenia nie polegałaby na kapitulacji, ale na odwecie na Stanach Zjednoczonych i ich sojusznikach za pomocą broni jądrowej. Plany wojenne USA dotyczące ataku na Chiny są podobne. Mają zostać użyte pociski wystrzeliwane ze statków i baz na Pacyfiku. Chiny nigdy publicznie nie przedstawiły swoich planów obronnych, ale gdyby takowe istniały a ich niepodległość byłaby zagrożona, prawdopodobnie użyłyby broni jądrowej, tak jak zrobiłyby to Stany Zjednoczone, gdyby role się odwróciły. Ale tak nie jest – ponieważ żaden inny kraj nie ma ofensywnej maszyny wojennej, która była by w stanie zaatakować Stany Zjednoczone.

Michael Klare konkluduje, iż NATO 2030 „zobowiązuje wszystkich członków sojuszu do kosztownej, wszechogarniającej konkurencji militarnej z Rosją i Chinami, która narazi ich na coraz większe ryzyko wojny nuklearnej”. Jak więc Europejczycy myślą o swojej roli w planach wojennych Ameryki? Europejska Rada do Spraw Zagranicznych niedawno przeprowadził ankietę wśród 15.000 osób w dziesięciu krajach NATO i Szwecji. [Wyniki](#) opublikowano w raporcie zatytułowanym „Kryzys Amerykańskiej Siły. Jak Europejczycy postrzegają Amerykę Bidena”.

Raport ujawnia, że ☐znaczna większość Europejczyków nie chce brać udziału w wojnie Stanów Zjednoczonych z Rosją lub Chinami i chce pozostać neutralna. Tylko 22% poparłoby stanięcie po stronie USA w wojnie z Chinami, 23% w wojnie z Rosją. Tak więc europejska opinia publiczna jest całkowicie sprzeczna z rolą NATO w planach wojennych Ameryki.

Jeśli chodzi o stosunki transatlantyckie, zdecydowana większość obywateli w większości krajów europejskich postrzega amerykański system polityczny jako zdegenerowany, a politykę swoich krajów jako bardziej odpowiednią. 59% Europejczyków uważa, że [Chiny](#) będą silniejsze niż Stany Zjednoczone w ciągu dziesięciu lat, a większość z nich postrzega Niemcy jako ważniejszego partnera i międzynarodowego lidera niż Stany Zjednoczone. Tylko 17% Europejczyków chce ściślejszych więzi gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, podczas gdy jeszcze mniej bo tylko 10% Francuzów i Niemców uważa, że [ich](#) kraje potrzebują pomocy Ameryki w ich obronie narodowej.

Wybór Bidena nie zmienił zbytnio poglądów Europejczyków w porównaniu z poprzednim sondażem z 2019 roku, ponieważ trumpizm postrzegają jako symptom głębiej zakorzenionych i długotrwałych problemów w amerykańskim społeczeństwie. Jak [konkludują autorzy](#): „Większość Europejczyków wątpi, czy Biden będzie w stanie ponownie poskładać Humpty Dumpty’ego”.

Europejczycy [sprzeciwiają się](#) również żądaniu NATO, aby członkowie wydawali 2% PKB obronność, co jest arbitralnym celem, który osiągnęło [tylko 10 z 30](#) członków. Jak na ironię, niektóre państwa [osiągną cel NATO](#) bez podnoszenia wydatków wojskowych, ponieważ COVID zmniejszył ich PKB, ale jest mało prawdopodobne, aby członkowie NATO borykający się z problemami ekonomicznymi traktowali priorytetowo wydatki wojskowe.

Rozłam między wrogością NATO a interesami gospodarczymi Europy jest głębszy niż tylko wydatki wojskowe. Podczas gdy Stany Zjednoczone i NATO postrzegają Rosję i Chiny przede wszystkim jako zagrożenie, europejskie przedsiębiorstwa postrzegają je jako kluczowych partnerów. W 2020 roku Chiny wyparły Stany Zjednoczone jako najważniejszego [partnera handlowego](#) Unii Europejskiej, a pod koniec 2020 roku UE zawarła kompleksową [umowę inwestycyjną](#) z Chinami pomimo obaw USA.

Kraje europejskie mają również własne stosunki gospodarcze z Rosją. Niemcy są nadal zaangażowani w rurociąg Nord Stream 2,

będący 746-milową gazową arterią biegnącą z północnej Rosji do Niemiec – nawet jeśli administracja Bidena [nazywa](#) to „złym interesem” i twierdzi, że naraża Europę na rosyjską „perfidie”.

NATO wydaje się nieświadome zmieniającej się dynamiki dzisiejszego świata, jakby żyło na innej planecie. Jednostronny raport [Grupy Refleksji](#) wymienia łamanie przez Rosję prawa międzynarodowego na Krymie, jako główną przyczynę pogorszenia stosunków z Zachodem i nalega, aby Rosja „powróciła do pełnej zgodności z prawem międzynarodowym”. Ale jednocześnie ignoruje znacznie liczniejsze przypadki łamania prawa międzynarodowego przez USA i NATO, oraz wiodącą rolę w napięciach podsycających odnowioną zimną wojnę:

- [niezgodne z prawem inwazje](#) na Kosowo, Afganistan i Irak;
- [złamana umowa](#) dotycząca nierozszerzania NATO w Europie Wschodniej;
- [wycofywanie się USA](#) z ważnych traktatów o kontroli zbrojeń;
- [ponad 300 000](#) bomb i pocisków zrzuconych na inne kraje przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników od 2001 r.;
- wojny zastępcze USA [w Libii](#) i [Syrii](#), które pogrążyły oba kraje w chaosie, reaktywowały Al-Kaidę i dały początek Państwu Islamskiemu;
- [zarządzanie przez Stany Zjednoczone](#) zamachem stanu w 2014 r. na Ukrainie, który doprowadził do [zapaści gospodarczej](#), aneksji Krymu przez Rosję i wojny domowej we wschodniej Ukrainie;
- fakt, iż USA są rekordzistą jako seryjny agresor, którego ofensywna [machina wojenna](#) przyćmiewa rosyjskie wydatki obronne o 11 do 1, a Chin o 2,8 do 1, nawet nie licząc wydatków wojskowych innych krajów NATO.

Niepowodzenie jakie odniosło NATO w poważnym zbadaniu własnej

roli w tym, co eufemistycznie nazywa „niepewnymi czasami”, powinno być zatem bardziej alarmujące dla Amerykanów i Europejczyków, niż jednostronna krytyka Rosji i Chin, których wkład w niepewność naszych czasów błędnie w porównaniu z NATO. Krótkowzroczne zachowanie i rozszerzenia NATO mające miejsce przez całe pokolenie po rozpadzie ZSRR i zakończeniu zimnej wojny, w tragiczny sposób przygotowało grunt pod odnowę tych działań wojennych – a może nawet sprawiło, że ich odrodzenie stało się nieuniknione.

[Grupa Refleksji](#) NATO uzasadnia i promuje odnowioną zimną wojnę Stanów Zjednoczonych i NATO, wypełniając swój raport niebezpiecznie jednostronną analizą zagrożeń. Bardziej uczciwy i wyważony przegląd niebezpieczeństw stojących przed światem i roli NATO w nich doprowadziłby do znacznie prostszego planu na przyszłość NATO: sojusz należy jak najszybciej rozwiązać i zdemontować.

Autorstwo: Medea Benjamin, Nicolas J. S. Davies

Tłumaczenie: MrEnigmatis

Źródło oryginalne: MintPressNews.com

Źródło polskie: MrEnigmatis.wordpress.com